

**Sygn. akt IV Kz 14 / 13**

**1 Ds 4127/09 PR Szczecin – Śródmieście w Szczecinie**

## POSTANOWIENIE

Dnia 7 lutego 2013r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie w IV Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Jankowska

Sędziowie: SO Bożena Majgier - Strączyńska

SO Ryszard Małachowski (spr.)

Protokolant: Beata Litra

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Janiny Rzepińskiej

po rozpoznaniu w sprawie **D. S.**

skazanego za przestępstwo z art. 297 § 1 kk w zb. z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

zażalenia wniesionego przez skazanego na postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 7 grudnia 2012r. sygn. akt IV K 800 / 09 w przedmiocie odmowy przewrócenia terminu do wniesienia apelacji na podstawie art. 437 § 1 i 2 kpk oraz art. 126 § 1 kpk

### **postanawia:**

zmienia zaskarżone postanowienie w ten sposób, że przywraca D. S. termin do wniesienia apelacji od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dn. 25 kwietnia 2012r., sygn. IV K 800 / 09.

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie postanowieniem z dn. 7 grudnia 2012r. nie uwzględnił wniosku skazanego i odmówił mu przywrócenia terminu do wniesienia apelacji od wyroku tego Sądu z dn. 25 kwietnia 2012r., sygn. IV K 800 / 09. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Rejonowy wskazał, że wbrew twierdzeniom skazanego ustalił w oparciu o wyjaśnienia jego obrońcy adw. W. J. (1), że D. S. nie zlecał swojemu obrońcy zaskarżenia opisanego wyżej wyroku. Nadto stwierdził, że swój wniosek skazany złożył po upływie siedmiodniowego terminu zawitego od dat, gdy dowiedział się o niewniesieniu apelacji przez jego obrońcę.

Powyższe postanowienie zaskarżył skazany D. S.. Skarżący zakwestionował ustalenia Sądu Rejonowego o braku jego woli zaskarżenia przez obrońcę wyroku z dn. 25 kwietnia 2012r. Stwierdził, że na ogłoszenie wyroku nie był doprowadzany i nie znał dokładnie jego treści. Zaprzecza, żeby pomiędzy nim i obrońcą doszło do uzgodnień co do tego, czy obrońca po otrzymaniu wyroku z uzasadnieniem ma zaskarżyć wyrok. Przez cały tok postępowania nie przyznawał się do zarzuconego mu czynu i w głosach stron wnosił o uniewinnienie i było oczywiste, że obrońca wyrok skazujący go winien zaskarżyć. Mimo prób telefonicznego kontaktu z obrońcą, nie udało mu się porozmawiać w tej sprawie. O tym, że nie wniósł on apelacji, wbrew ustaleniu Sądu Rejonowego zawartemu w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, dowiedział się dopiero z pisma adwokata wypowiadającego upoważnienie do obrony. Wtedy też od

razu zwrócił się o odpis wyroku z uzasadnieniem, a jednocześnie do Okręgowej Rady Adwokackiej skierował skargę na swojego dotychczasowego obrońcę. Dlatego wnosi o przywrócenie mu terminu do wniesienia apelacji.

### **Sąd Okręgowy, zważył co następuje:**

Zażalenie D. S. okazało się skutecznym, aczkolwiek nie wszystkie zwarte w nim argumenty zasługiwały na uwzględnienie.

**Wstępnie wskazać należy, że Sąd Rejonowy podejmując rozstrzygnięcie w przedmiocie wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia środka odwoławczego, w pierwszej kolejności winien sprawdzić formalne podstawy takiego wniosku. Jedną z nich jest dochowanie siedmiodniowego zawitego terminu od daty ustania niezależnej od strony przeszkody powodującej niedotrzymanie zawitego terminu do dokonania danej czynności procesowej. Ustalenie, że termin taki nie został dochowany winno skutkować zaskarżalnym zarządzeniem o uznaniu wniosku za bezskuteczny. Pominięcie takiej kontroli formalnej i przystąpienie do merytorycznej oceny zasadności wniosku, uwagi odnoszące się do ewentualnych jego braków formalnych, czyni bezprzedmiotowymi.**

W badanej sprawie Sąd Rejonowy odnosząc się do tej kwestii w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, jednocześnie błędnie podnosi, że z treści uzasadnienia zarządzenia z dn. 10 sierpnia 2012r. odmawiającego przyjęcia apelacji oskarżonego D. S. wynika, że jego obrońca nie wniósł apelacji. Zasadnie zatem podnosi skarżący, że z odpisu tego zarządzenia wynika jedynie, iż terminem dla niego do wniesienia apelacji jest termin zainicjowany wnioskiem obrońcy o doręczenie odpisu wyroku wraz z pisemnym jego uzasadnieniem i wiedzy o niewniesieniu apelacji przez obrońcę z tego orzeczenia nie mógł powziąć. Nie oznacza to jednak, że należy bezkrytycznie przyjąć, że wszystkie twierdzenia D. S. związane z wykonywaniem przez ustanowionego przezeń obrońcą z wyboru adw. W. J. (1) uznac należy za wiarygodne. Odnosi się do w szczególności do wskazywanej przez skarżącego niemożności skomunikowania się z adw. W. J. (1) do czasu wypowiedzenia przez obrońcę upoważnienia do obrony. To inne okoliczności przedmiotowej sprawy nakazują podjęcie rozstrzygnięcia merytorycznie odmiennego od zaskarżonego postanowienia. Nie budzi wątpliwości, że oskarżony nie był doprowadzony w dniu 25 kwietnia 2012r. na ogłoszenie wyroku w jego sprawie. Ponieważ miał ustanowionego obrońcę, Sąd Rejonowy nie był zobligowany do doręczenia mu odpisu ogłoszonego wyroku wraz z pouczeniami o sposobie i terminie jego zaskarżenia. Jednocześnie zarówno z wniosku i zażalenia D. S., jak też pisma adw. W. J. (1), w którym odnosi się do zarzutów swojego dotychczasowego mandanta, wynika, że od dnia 18 kwietnia 2012r., po zamknięciu rozprawy i głosach stron oraz postanowieniu Sądu orzekającego o odroczeniu wydania wyroku, obrońca i oskarżony nie mieli już ze sobą kontaktu. Wnioskować można zatem zasadnie, że oskarżony nie znał treści wyroku Sądu I instancji i poznał ją dopiero po otrzymaniu jego odpisu z uzasadnieniem, o co zwrócił się już osobiście. Bez znaczenia więc dla kwestii zasadności wniosku oskarżonego o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji jest istnienie, bądź nieistnienie porozumienia oskarżonego z obrońcą, czy apelacja będzie wnoszona po otrzymaniu przez obrońcę pisemnego uzasadnienia wyroku, skoro niewątpliwie to obowiązkiem obrońcy było powiadomienie jego ówczesnego mandanta o treści wyroku i ewentualnie także o jego motywach przedstawionych w doręczonym mu pisemnym uzasadnieniu. Brak takiej informacji dla oskarżonego, pozbawiał go możliwości wyrażenia swojej woli co do ewentualnego zaskarżenia skazującego do wyroku Sąd I instancji. Ponieważ w utrwalonym już orzecznictwie przyjmuje się, że jakiegokolwiek zaniechania ze strony obrońcy, niezależnie od tego, czy były one zawinione, czy też nie, nie mogą rodzić negatywnych skutków dla oskarżonego, w szczególności w zakresie realizacji przysługującego mu prawa do obrony materialnej, której wyrazem w badanej sprawie jest umożliwienie wnioskującemu zainicjowania kontroli instancyjnej wyroku Sądu Rejonowego z dn. 25 kwietnia 2012r.

Tym się kierując, Sąd okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że w oparciu o przepis art. 126 § 1 pkt przywrócił D. S. termin do wniesienia apelacji od wyroku Sądu Rejonowego.